

Artykuł Jerzego Przywary „Największa armia w Europie” (GEO-DETA 12/2000 i 1/2001) skłonił mnie do zabrania głosu w sprawie, która od wielu lat wywołuje reakcje podobne do prezentowanych w tym materiale. Ciekawe, że już w artykule wstępnym styczniowego GEODETY redaktor naczelna odpowiada na podstawowe tytułowe przesłanie. Wydaje się jednak, że temat ten należy trochę bardziej rozwinąć.

Mimo wielu zastrzeżeń artykuł Jerzego Przywary uważam za bardzo interesujący, bo opisuje kawałek historii geodezji i kartografii – ogromna w tym zasługa autora. Zdecydowanie gorzej, moim zdaniem, wypada wyciąganie wniosków i sugerowanie rozwiązań. Wszystko to opisywane jest z typową obecnie dziennikarską swadą, która ma, jak rozumiem, zwiększyć atrakcyjność pisma.

● Uprawnienia zawodowe dawniej

Czytamy we wstępie, że przedwojenny wzorzec instytucji (funkcji) geodety uprawnionego, jakim był mierniczy przysięgły, przetrwał się w karykaturę. Wydaje się więc wskazane przypomnienie historycznej już ustawy z 15 lipca 1925 r. o mierniczych przysięgłych (DzU nr 97 z 24 września 1925 r., poz. 682). Nie będę sięgał do okresu przed ustawą, chociaż i wówczas istniała podobna instytucja geometry (fot. obok). W ustawie tej mamy, między innymi, uregulowania prawne, które przedstawiam poniżej, zaznaczając tłustym drukiem tekst istotny dla dalszych wyjaśnień.

Art. 2. Studja, wymagane w art. 1 p. 2, udowadnia się bądź:

a) dowodem uzyskania tytułu inżyniera mierniczego w myśl postanowień ustawy w przedmiocie tytułu inżyniera z dnia

Uprawnienia za dawniej i dz

RYSZARD PAZUS

21 września 1922 r. (Dz. U. R. P. No 66 poz. 590) bądź:

b) świadectwem ukończenia jednej ze szkół krajowych lub zagranicznych uznanych przez Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za odpowiednie i jako takie urzędowo ogłoszonych.

Art. 4. Praktyczną znajomość zawodu udowadnia świadectwo ze złożenia egzaminu o charakterze praktycznym, który ma stwierdzić:

a) dostateczne wyrobienie zawodowe i umiejętność samodzielnego wykonywania czynności mierniczych (art. 9) oraz b) znajomość ustaw, rozporządzeń i instrukcyj, mających związek z wykonywaniem zawodu mierniczego.

Art. 5. Wskazany w art. 4 egzamin odbywa się przed komisją wyznaczoną przez Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Ministrem Reform Rolnych po odbyciu wskazanej w art. 3 praktyki.

Skład takich komisyj, ich ilość, termin i miejsce urzędowania, program oraz sposób przeprowadzania egzaminu, jako też wysokość opłat egzaminacyjnych określili rozporządzenie Ministra Robót Publicznych, wydane w porozumieniu z Ministrami: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Reform Rolnych.

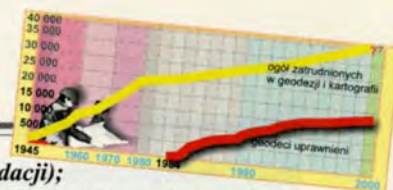
Po złożeniu egzaminu komisja wydaje kandydatowi świadectwo o kwalifikacjach na mierniczego przysięgłego. Komisji przysługuje prawo zaliczenia praktyki, odbytej przed ukończeniem studjów i złożeniem wymaganego egzaminu, o ile na podstawie przedłożonych prac mierniczych komisja nabierze przekonania o należytnym przygotowaniu fachowem kandydata.

Art. 6. Od składania egzaminów są zwolnieni:

a) profesorowie politechniki i innych szkół akademickich, o ile wykładają miernictwo;



b) byli urzędnicy państwowi i samorządowi oraz byli nauczyciele miernictwa państwowych szkół mierniczych, jeżeli tak jedni, jak drudzy wykażą się posiadaniem wykształcenia, odpowiadającego wymaganiom art. 2, i dowodem pracy



wodowe isiaj

PIERWSZA POLSKA KOMISJA EGZAMINACYJNA
NA GEOMETRÓW I-iej i II-iej klasy
przy POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ
w 1916 r.
w komplecie profesorów oraz nowo dyplomowanych Geometrów.



w miernictwie przynajmniej przez 10 lat w jednym z urzędów, wymienionych w rozporządzeniu Ministra Robót Publicznych, wydanem w myśl art. 3, względnie w jednej ze szkół, wymienionych w p. b) art. 2.

Art. 7. Kandydaci, wymienieni w art. 2 w ustępie pod a), wolni są od składania egzaminu, udowadniającego praktyczną znajomość zawodu (art. 4 p. a).

Art. 9. Mierniczy przysięgli mają wyłączne prawo na obszarze całego Państwa do wykonywania, z zastosowaniem się do ustaw i rozporządzeń, następujących prac mierniczych, o ile wykonanie tych prac nie należy do władz państwowych:

a) pomiarów terenowych oraz związanych z nimi obliczeń powierzchni i objętości;

sacji i arondacji);

d) oznaczania i regulowania granic na wezwanie osób cywilnych lub władz rządowych,

e) sprawdzania i opiniowania przedłożonych planów oraz obliczeń geometrycznych w zakresie wyżej wymienionym.

Nadto mierniczy przysięgli mają obowiązek wydawania zaświadczeń o odbytych u nich praktyce osobom, wymienionym w art. 2, zarejestrowanym u właściwego wojewody w dniu rozpoczęcia praktyki.

Ministrowi Robót Publicznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami przysługuje prawo normowania wynagrodzenia za prace miernicze.

Art. 11. Obliczenia, plany oraz sporządzone z nich odrisy i odbitki, podpisane przez mierniczego przysięgłego i opatrzone jego pieczęcią oraz datą i liczbą dziennika, posiadają znaczenie dokumentu urzędowego, o ile potwierdzenie, względnie sprawdzenie ich przez władze rządowe nie jest wymagane przez ustawy, bądź obowiązujące rozporządzenie.

Art. 12. Mierniczy przysięgły odpowiada osobiście za prawidłowe, terminowe i sumienne, oraz zgodne z wymaganiami nauki, techniki i obowiązujących przepisów wykonanie prac, wchodzących w zakres jego czynności.

Art. 14. Przy wykonywaniu swego zawodu podlega mierniczy przysięgły nadzorowi właściwego wojewody. Zakres nadzoru określi rozporządzenie Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Reform Rolnych.

Art. 15. W razie naruszenia przepisów art. 12 mierniczy przysięgły może być przez wojewodę pozbawiony prawa wykonywania zawodu i używania tytułu mierniczego przysięgłego.

Art. 20. Na obszarze, na którym obowiązuje rosyjski kodeks karny z r. 1903 i austriacka ustawa karna z r. 1852, wprowadza się przepis następujący:

Mierniczy przysięgły, winny przy wykonywaniu swoich obowiązków rozmyślnego pokrzywdzenia osób, których interesy załatwia lub świadomego poświadczenia nieprawdy w dokumentach (art. 11), będzie karany za występki, o ile dany czyn nie ulega surowszej karze – na obszarze, na którym obowiązuje rosyjski kodeks karny z 1903 r. – więzieniem do jednego roku, a na obszarze, na którym obowiązuje austriacka ustawa karna z 1852 r. – ścisłym aresztem do jednego roku.

Art. 27. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(...) Na obszarze, podpadającym pod przepisy austriackiej ustawy z dnia 2 stycznia

b) planów, odrysów i robót kartograficznych na podstawie wykonanych pomiarów;

c) projektów i przeprowadzenia na gruncie technicznych projektów podziału parcel (parcelacji), jak również technicznych projektów scalania i wyrównania (koma-

1913 r., dotyczącej izb inżynierskich (aust. Dz. Ust. P. z 1913 r. część 11 No 3) mierniczowie przysięgli są uważani za upoważnionych rządowo techników prywatnych w myśl § 3 powołanej ustawy.

Prezydent Rzeczypospolitej:

S. Wojciechowski

Prezes Rady Ministrów: W. Grabski

Kierownik Ministerstwa

Robót Publicznych: Rybczyński

Minister Sprawiedliwości: A. Żychliński

Minister Spraw Wewnętrznych:

W. Raczkiewicz

Celowo załączam tak obszerne fragmenty tej ustawy. Porównując dawne uregulowania prawne z obecnymi, wyraźnie można dostrzec podobieństwa w procedurze nadawania uprawnień. Nie ma więc tu mowy o karykaturze przepisów. Mam nadzieję, że autor artykułu o uprawnieniach też zgodzi się z tym stwierdzeniem. Przejdźmy więc do naszych czasów.

● Uprawnienia zawodowe dzisiaj

Pozwolę sobie zacytować poniżej krótki fragment obowiązującego Prawa geodezyjnego i kartograficznego.

Art. 42. 1. Do wykonywania samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii jest niezbędne posiadanie uprawnień zawodowych.

2. Przez wykonywanie samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii rozumie się:

1) kierowanie pracami geodezyjnymi i kartograficznymi, podlegającymi zgłoszeniu do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, oraz sprawowanie nad nimi bezpośredniego nadzoru,

2) wykonywanie czynności rzeczoznawcy z zakresu prac geodezyjnych i kartograficznych, podlegających zgłoszeniu do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego,

3) pełnienie funkcji inspektora nadzoru z zakresu geodezji i kartografii,

4) wykonywanie czynności technicznych i administracyjnych związanych z rozgraniczaniem nieruchomości,

5) wykonywanie prac geodezyjnych i kartograficznych niezbędnych do dokonywania wpisów w księgach wieczystych oraz prac, w wyniku których mogłoby nastąpić zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego.

3. Osoby wykonujące samodzielne funkcje w dziedzinie geodezji i kartografii są obowiązane wykonywać swoje zadania z należytą starannością, zgodnie z zasadami współczesnej wiedzy technicznej i obowiązującymi przepisami prawa.

Art. 43. Uprawnienia zawodowe nadaje się w następujących zakresach:

1) geodezyjne pomiary sytuacyjno-wysokościowe, realizacyjne i inwentaryzacyjne,

2) rozgraniczanie i podziały nieruchomości (gruntów) oraz sporządzanie dokumentacji do celów prawnych,

3) geodezyjne pomiary podstawowe,

4) geodezyjna obsługa inwestycji,

5) geodezyjne urządzenie terenów rolnych i leśnych,

6) redakcja map,

7) fotogrametria i teledetekcja.

Komisja kwalifikacyjna ds. uprawnień zawodowych

1. Liczba członków – 124

2. Średnia wieku – 56,1 lat

3. Liczba osób w wieku 30-40 lat – 3

4. Liczba osób w wieku 40-50 lat – 24

5. Liczba osób w wieku 50-60 lat – 61

6. Liczba osób w wieku 60-70 lat – 33

7. Liczba osób powyżej 70 lat – 3

8. Liczba osób posiadających uprawnienia w poszczególnych zakresach:

■ uprawnienia uzyskane na podstawie rozporządzenia MAiGP z 16.01.1984 r.: zakres 1 – 84, zakres 2 – 76, zakres 3 – 70, zakres 4 – 24, zakres 5 – 12, zakres 6 – 13, zakres 7 – 3

■ uprawnienia uzyskane na podstawie ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z 17.05.1989 r.: zakres 1 – 42, zakres 2 – 30, zakres 3 – 3, zakres 4 – 11, zakres 5 – 9, zakres 6 – 7, zakres 7 – 3

■ uprawnienia uzyskane po wydzieleniu uprawnień zawodowych w zakresie szacowania nieruchomości: zakres 2 – 20.

9. Liczba osób rekomendowanych przez:

■ wojewodów – 79

■ Stowarzyszenie Geodetów Polskich – 20

■ departamenty GUGiK – 14

■ Stowarzyszenie Kartografów Polskich – 5

■ Geodezyjną Izbę Gospodarczą – 4

■ Krajowy Związek Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych – 2.

Art. 45. 1. Uprawnienia zawodowe nadaje Główny Geodeta Kraju na podstawie wyników postępowania kwalifikacyjnego, przeprowadzonego przez komisję kwalifikacyjną do spraw uprawnień zawodowych.

2. Nadanie uprawnień zawodowych stwierdza się świadectwem. Odmowa nadania uprawnień zawodowych następuje w drodze decyzji.

3. Główny Geodeta Kraju powołuje komisję do spraw uprawnień zawodowych z udziałem przedstawicieli stowarzyszeń społeczno-zawodowych działających w dziedzinie

geodezji i kartografii, a także prowadzi centralny rejestr osób posiadających uprawnienia zawodowe.

4. Koszty postępowania kwalifikacyjnego ponosi osoba ubiegająca się o nadanie uprawnień zawodowych.

5. Minister właściwy do spraw architektury i budownictwa określi, w drodze rozporządzenia, sposób, tryb i szczegółowe warunki nadawania uprawnień zawodowych oraz działania komisji kwalifikacyjnej do spraw uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii, a w szczególności:

1) tryb składania wniosków o nadanie uprawnień zawodowych,

2) sposób i warunki uznania praktyki zawodowej,

3) organizację działania komisji kwalifikacyjnej,

4) sposób przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego i ustalania jego kosztów,

5) wzory świadectw tych uprawnień,

6) sposób prowadzenia i zakres danych centralnego rejestru osób posiadających uprawnienia zawodowe,

– mając na uwadze potrzebę oceny umiejętności samodzielnego wykonywania prac zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i zasadami współczesnej wiedzy technicznej.

Przy okazji wyjaśnienie. Zmiany do art. 45 ust. 5 wprowadzone 30 marca 2001 r. umożliwiły wydanie rozporządzenia zawierającego nie tylko kosmetyczne poprawki (nawiązanie do tytułu z GEODETY 1/2001). Do tej pory zapis ten był uważany za niezgodny z Konstytucją, co nie pozwalało na szersze uregulowania prawne w rozporządzeniu wykonawczym.

● Komisja kwalifikacyjna

Jak widać z art. 45 ust. 3, nieprawdą jest, że komisja kwalifikacyjna jest komisją stowarzyszeniową. SGP jest tylko organizatorem posiedzeń komisji, zgodnie z § 7 ust. 2 rozporządzenia ministra rozwoju regionalnego i budownictwa z 14 listopada 2000 r. (DzU nr 107 z 2000 r., poz. 1139). Komisja kwalifikacyjna jest komisją państwową, powołaną przez głównego geodetę kraju na podstawie wniosków wojewodów i stowarzyszeń społeczno-zawodowych. Liczy obecnie 124 członków (patrz ramka obok), co pozwala sprawnie przeprowadzać postępowanie kwalifikacyjne w określonych zakresach przez pięciosobowe zespoły. Pomysł, aby do komisji kwalifikacyjnej nie powoływać geodetów uprawnionych, nie ma potrzeby komentować. Chyba żeby zrobić tak, jak pisze autor artykułu, tzn. przystąpić do działania w sposób, w jaki „powstało życie na Ziemi”.



Przy okazji trochę statystyki. Do komisji, która składa się z najlepszych i, co należy podkreślić, doświadczonych specjalistów, główny geodeta kraju powołał: 79 osób z rekomendacji wojewodów, którzy uzgadniali swoich kandydatów z marszałkami, 31 osób z rekomendacji stowarzyszeń społeczno-zawodowych i 14 z rekomendacji departamentów GUGiK. Więcej statystyki w ramce obok.

● Armia, korpus, brygada czy pułk

O armii jeszcze trudno mówić, mamy obecnie co najwyżej korpus uprawnionych. Życzeniem autora jest, aby liczbę geodetów uprawnionych ograniczyć do rozmiarów pułku. Proszę zauważyć, że przedwojenna ustawa mówiła o wolnym zawodzie, a obecna rozszerza potrzebę posiadania uprawnień na osoby nie tylko wykonujące „wolny zawód mierniczy”. W tym samym numerze GEODETY (1/2001) zamieszczona jest informacja prezesa Geodezyjnej Izby Gospodarczej, że w administracji szczebla wojewódzkiego, powiatowego i gminnego na 9278 osób z wykształceniem wyższym i średnim aż 5580 ma uprawnienia zawodowe. Jeżeli dodamy do tego uprawnionych pracujących w firmach geodezyjno-kartograficznych (tu brak danych), to okaże się, że cały system, wbrew sugestii autora, nie jest pozbawiony sensu. Proszę zauważyć, że w ustawie z 1925 r. urzędnicy państwowi i samorządowi z co najmniej 10-letnim stażem pracy byli zwalniani ze składania egzaminów.

Najwyższy numer świadectwa nadania uprawnień to 18 123 (z 24 lutego 2001 r.). Nie ma tu mowy o żadnym bałaganie w numeracji. Po prostu były lata, w których przyjęto zasadę przydzielania poszczególnym zespołom kwalifikacyjnym, działającym równocześnie w różnych miejscach kraju, kolejnych numerów, w zależności od liczby kandydatów. Luki w numeracji powstały w wyniku wydania mniejszej liczby świadectw niż były wypełniane.

● Technik czy inżynier

Posłużę się tutaj przykładem z kontroli działalności geodety uprawnionego (wykształcenie średnie geodezyjne, 18 lat stażu pracy) działającego w jednoosobowej firmie. W skład wyposażenia technicznego firmy wchodzi: teodolit TA20 z distometem Wild DI 1000, niwelator Nestle NAN 20, taśma 20 m, ruletka 25 m i węgielnica, komputer z oprogramowaniem obliczeniowym WinKalk 2.8 i do tworzenia map do celów projektowych – Mikro Map 2.0. Wyposażenie

to z pewnością można zaliczyć do minimum niezbędnego do wykonywania prac z zakresu 1 i 2. W 1999 roku geodeta wykonał 37 robót: 14 map dla celów projektowych, 6 inwentaryzacji urządzeń podziemnych i budynku, 17 projektów podziału. W 2000 roku – 39 robót: 19 map dla celów projektowych, 8 inwentaryzacji urządzeń podziemnych i budynku, 11 projektów podziału i 1 pomiar kontrolny.

Z dużym prawdopodobieństwem możemy założyć, że mamy do czynienia z sytuacją typową, pozwalającą firmie na utrzymanie

Statystyka uprawnionych

1. Liczba nadanych uprawnień – 17 573 *, w tym: osób żyjących – 16 818, zmarło – 755 **)
2. Liczba osób z uprawnieniami w poszczególnych województwach:
 - dolnośląskie – 1058
 - kujawsko-pomorskie – 708
 - lubelskie – 1295
 - lubuskie – 428
 - łódzkie – 1105
 - małopolskie – 1635
 - mazowieckie – 2527
 - opolskie – 412
 - podkarpackie – 1581
 - podlaskie – 709
 - pomorskie – 721
 - śląskie – 1305
 - świętokrzyskie – 653
 - warmińsko-mazurskie – 664
 - wielkopolskie – 1 269
 - zachodniopomorskie – 746

* według stanu na koniec lutego 2001 r.

** według stanu na grudzień 1999 r. (okresowa aktualizacja rejestru w wyniku porównania z rejestrem PESEL; następna planowana w połowie 2001 r.)

się na rynku (na dodatek z pewnością dorównać zatrudniającym pomiarowych). Czy naszym celem jest uniemożliwienie technikom wykonywania prac, takich jak inwentaryzacja urządzeń czy opracowywanie map dla celów projektowych? Dlaczego, według sugestii autora, potrzebne jest tu wykształcenie wyższe? A z drugiej strony, czy można prace, takie jak inwentaryzacja urządzeń, gdzie chodzi też o bezpieczeństwo, wykonywać bez uprawnień zawodowych, tzn. bez znajomości przepisów prawnych i technicznych?

● Ile genów z Peerelu

Przy czytaniu artykułu, do którego odnoszę tę polemikę, nasuwa się ciągle i uporczywie jedno pytanie. Czy miniony okres nie pozostawił w naszych genach trwałego zapisu? Czy te wszystkie propozycje, aby tak

centralnie posterować, ulepszyć, policzyć, co kto robi, ustalić obowiązkowe kursy i szkolenia, zmienić ogólnie programy nauczania, jeszcze bardziej pomajstrować w prawie, odsunąć od pracy techników (= wprowadzić bezrobocie do zawodu) nie wskazują na trwały zapis genetyczny?

Posłużę się przykładem: Geodezyjna Izba Gospodarcza podczas swojego Walnego Zgromadzenia w dniu 22 września 2000 r. („Co boli geodeta?”, GEODETA 12/2000) zgłosiła postulat nr 2 (taką samą treść postulatu przekazano do GUGiK):

„Zmiana przepisów dotyczących wydawania uprawnień zawodowych w zakresie geodezji. (Należy natychmiast podnieść wymagania niezbędne do uzyskania uprawnień oraz zwiększyć o kilkaset procent liczbę upomnień i zabieranych uprawnień, by zdyscyplinować tych, którzy je nabyli.)” Zwiększyć wydajność karania o kilkaset procent! Toż to żywcem wzięte z minionego okresu. Był taki ruch stachanowski. Prawie nikt tego już nie pamięta, ale postulaty są żywcem wzięte ze Stachanowa*.

Proszę jednak nie przyjmować tych retorycznych pytań jako argumentacji do całkowitego zaniechania działań zmierzających do usprawnienia całego systemu uprawnień zawodowych. Rozsądek jest nadal w cenie. Wydaje się, że najważniejszym zadaniem do rozwiązania jest zmniejszenie liczby zakresów uprawnień i utworzenie systemu wymuszającego doskonalenie warsztatu zawodowego.

● Porównania

Szkoda, że w artykule brak szerszego spojrzenia na całe zagadnienie. Widać to wyraźnie przy porównaniach z innymi krajami. Te porównania nie mają, według mnie, większego sensu. Można tę sprawę odwrócić, tzn. może inne kraje nie mają tak optymalnych rozwiązań jak u nas. Mamy w kraju jednolite zasady prowadzenia zasobu geodezyjnego i kartograficznego, jednolite zasady inwentaryzacji i ewidencji sieci uzbrojenia terenu, ewidencji gruntów i budynków. Jeśli z tej jednolitości zrezygnujemy, to i sprawa uprawnień zawodowych będzie inaczej wyglądać. Ale czy tędy droga?

dr Ryszard Pazus jest dyrektorem Departamentu Geodezji GUGiK

* Stachanow Aleksiej G., 1906-1977, radziecki górnik i racjonalizator; 1935 ustanowił rekord w wydobywaniu węgla kamiennego, czym zapoczątkował w ZSRR masowy ruch współzawodnictwa pracy (ruch stachanowski). Encyklopedia Popularna PWN, wydanie III, PWN, Warszawa 1982